

WIELKA FUZJA. Niemal dokładnie o północy, z 28 lutego na 1 marca, część organizacji związkowych z Katowickiego Holdingu Węglowego podpisała porozumienie społeczne otwierające drogę do połączenia spółki z Polską Grupą Górniczą. Negocjacje dotyczące porozumienia toczyły się w ramach Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. Uczestniczył w nich wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski.

ANNA ZYCH

Dzień wcześniej porozumienie, w nieco mniej korzystnej dla załogi wersji, podpisały cztery inne związki zawodowe (w tym dwóch sygnatariuszy Holdingowego Układu Zbiorowego). W środę o godzinie 8.00 najnowsza wersja umowy została wyłożona w siedzibie PGG, by organizacje nieuczestniczące w posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego mogły ją zaakceptować.

Porozumienie zakłada przyjęcie przez pracowników KHW uzgodnień płacowych obowiązujących w Polskiej Grupie Górniczej. Tym samym rozwiązany zostanie Holdingowy Układ Zbiorowy. Zarząd PGG udzieli też gwarancji, że zasady te obowiązywać będą przez rok od fuzji, czyli do końca marca 2018 roku.

Do tego terminu ma zostać wynegocjowany nowy, wspólny układ zbiorowy pracy. Zdecydowano też o szukaniu rozwiązań dla ruchu Śląsk (po analizie może być połączony z ruchem Halemba, należącym do kopalni Ruda) i tzw. kopalni Wieczorek II. Jej złoża mają być szcerpane do końca, być może od strony ruchu Staszic.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami porozumienie daje podstawę do wypłaty załodze KHW drugiej transzy „czternastki” za 2016 rok.

PROBLEMY Z OBLIGACJAMI

Sygnaly dotyczące trudnej sytuacji KHW pojawiły się pod koniec 2016 roku. W listopadzie banki, które objęły w 2012 roku obligacje węglowej spółki na kwotę 1,2 mld złotych (PKO BP, BZ WBK, DZ Bank AG Deutsche Zentral-Genossenschaftsbank, Bank BGŻ BNP Paribas SA, BGK), w związku z zakłóceniem harmonogramu spłat rozważyły postawienie KHW w stan upadłości. Zobowiązania Holdingu sięgnęły łącznej kwoty 2,5 mld złotych, z czego 600 mln złotych to były zobowiązania przeterminowane.

Po negocjacjach z resortem energii umowa standstill, zawieszająca roszczenia banków, została przedłużona do końca stycznia. Obligatariusze bez entuzjazmu podchodzili do koncepcji pozostawienia KHW w dotychczasowym kształcie. Znacznie większą popularność zyskał pomysł związany z przyłączeniem wybranych części majątku do Polskiej Grupy Górniczej.

– Podtrzymujemy koncepcję, że filarami KHW będą kopalnie Mysłowice-Wesoła i Murcki-Staszic. Wieczorek szcerpuje swoje złoża i w latach 2017–2018 w sposób naturalny przestanie mieć dostęp do zasobów. Śląsk jeszcze w przyszłym roku będzie eksploatował przygotowane ściany, natomiast dla Wujka, ze względu na jego historyczny charakter, planujemy szczególną rolę – mówił wówczas wiceminister Grzegorz Tobiszowski.

Z kolei prezes PGG Tomasz Rogala podkreślał, że ewentualne włączenie kopalń KHW nie może zachwiać kondycją Polskiej Grupy Górniczej.

NEGOCJACYJNY MARATON

Faktyczne negocjacje dotyczące połączenia spółek ruszyły w styczniu br. Na początku zarówno strona społeczna PGG, jak i KHW negocjowały oddzielnie.

– Grozi nam upadłość, a co za tym idzie likwidacja 13 tys. miejsc pracy. Jedynym dla nas ratunkiem jest połączenie KHW z Polską Grupą Górniczą. To zagwarantuje stabilne miejsca pracy i pieniądze na wypłaty. Zapewniam, że górnicy każdej kopalni KHW mają gwarantowane zatrudnienie w Polskiej Grupie Górniczej – wyjaśniał Tomasz Cudny, prezes Holdingu.

Tłumaczył też, że po połączeniu z PGG Holding uzyska pieniądze na inwestycje w kopalnie, które mogą pracować jeszcze przez wiele lat.

W połowie stycznia powołany został zespół pracujący nad połączeniem. Dopracowywano sprawy pracownicze i inwestycyjne, ale zarazem rozpoczęto budowę nowego biznesplanu Polskiej Grupy Górniczej. Założono, że połączenie spółek pozwoli na wykorzystanie efektu synergii w wielu aspektach technicznych, rynkowych i finansowych. Zdecydowanie poprawi możliwości inwestycyjne, zwiększy efektywność gospodarowania złożami i majątkiem produkcyjnym.

Przyjęto też, że spółki, produkujące przede wszystkim węgiel energetyczny, poprzez połączenie potencjałów zwiększą konkurencyjność na rynkach i będą elastyczniej reagować na zmiany cen węgla. Wolę zaangażowania w proces restrukturyzacji kopalń KHW wyraziły Enea, TF Silesia i Węglokoks, które zadeklarowały, że są skłonne dokapitalizować powiększoną spółkę łączną kwotą 700 mln złotych.

Polska G z Katowickim



Dzięki podpisanemu porozumieniu możliwe będzie wypłacenie na początku marca zaległej części czternastki pracownikom

NA JEDNEJ SALI

Od 20 lutego związkowcy z obu spółek wspólnie negocjowali z zarządami i przedstawicielami resortu na wspólnych negocjacjach. Wśród dyskutowanych zapisów, mających znaleźć się w przyszłym porozumieniu, były m.in. sprawa rozwiązania lub zachowania jeszcze przez rok układu zbiorowego pracy w Holdingu, kwestia rezygnacji z tzw. czternastej pensji, a także przyszłość ruchu Śląsk i kopalni Wieczorek.

Z kolei strona społeczna PGG upominała się o możliwość powrotu do rozmów o odwieszeniu czternastej pensji. Przy okazji negocjacji minister energii Krzysztof Tchórzewski poinformował, że powiększona PGG ma być dokapitalizowana kwotą ok. 1 mld złotych. W ciągu dwóch lat firma ma wydać na niezbędne inwestycje ok. 3 mld złotych, a w perspektywie trafić na Giełdę Papierów Wartościowych.

Autorka jest publicystką tygodnika Trybuna Górnicza i portalu nettg.pl



Grzegorz Tobiszowski (wiceminister energii), Tomasz Cudny (prezes KHW), Tomasz Rogala (prezes PGG) po negocjacyjnym maratonie



Porozumienie zakłada przyjęcie przez pracowników KHW uzgodnień płacowych obowiązujących w Polskiej Grupie Górniczej